Agnieszka Osiecka, Ulice Wielkich Miast

Ulice miast, wielkich miast
i noc jaskrawa, noc.
Pustynie plaż, miejskich plaż
i klaksonów gra.
Na pamięć znam miasta rytm
i świt kamienny, świt.
I ciszę tych godzin złych,
których nie chce nikt.
O świcie każdy jest sam
wśród blednących miejskich gwiazd,
chłodnych miast.
W kominach gdzieś śpią sny,
a ptaki szepcą: to świt.
A chmury już brudzą się
i wiesz, wiesz jak to jest.
Najbardziej tu nie ma cię,
gdy wstaje dzień.
Jesieni sto, wiosen sto
i bzy podmiejskie, bzy.
Pijanych par pełna noc,
neonowe mgły.
Na pamięć znam miasta rytm
i świt kamienny, świt.
I ciszę tych godzin złych,
których nie chce nikt.
A chmury już budzą się
i wiesz, wiesz jak to jest.
Najbardziej tu nie ma cię,
kiedy wstaje dzień.
A na dachy już spada mgła...